

przyzwyczaję, różnych sposobów codziennego bytu żołnierskiego, a więc pierwszym i głównym nakazem jest unifikacja. Precz z różnicami, niech żyje jedność w całej armii polskiej!

PODZIĘKOWANIE ZA OBYWATELSTWO HONOROWE
MIASTA WILNA

(20 kwietnia 1921 r.)

Rada miejska Wilna nadała Piłsudskiemu godność obywatela honorowego tego miasta.

Piłsudski dnia 20 kwietnia 1921 r. depeszą niżej przytoczoną, a wysłaną ze Spalų, podziękował Radzie miasta Wilna za przyznanie mu tej godności.

Tekst depestry podajemy według «Narodu» z dnia 26 kwietnia 1921 r.

«Dziękuję Radzie Miasta Wilna za nadanie mi obywatelstwa honorowego, które wobec mego żywego przywiązania do rodzinnego grodu, przyjmuję z tym większą wdzięcznością, że zdaje się zaprzeczać przysłowiu «nikt nie jest prorokiem we własnym kraju».

J. Piłsudski.

PRZEMÓWIENIE PRZY ODSŁONIĘCIU TABLICY
PAMIĄTKOWEJ NA CZĘŚ POLEGŁYCH WYCHOWANKÓW
SZKOŁY PODCHORAŻYCH

(24 kwietnia 1921 r.)

Dnia 24 kwietnia 1921 r. przybył Piłsudski do gmachu Szkoły Podchorążych na uroczystość odsłonięcia tablicy pamiątkowej na cześć 112 poległych wychowanków Szkoły.

Po mszy i po mowach byłego komendanta Szkoły plk. Kukiela i ówczesnego komendanta Szkoły plk. Młodzianowskiego, wypowiedział Piłsudski niżej przytoczone przemówienie o konieczności składania przez każdy naród ofiar z życia.

Fragmety tego przemówienia podajemy według «Narodu» z dnia 26 kwietnia 1921 r.

Ludzkość — jest tak urządzona, że pod budowlę Wolności kładzie życie ludzkie i bierze krew ludzką, która jest najlepszym tej budowli spoidłem...

Źle byłoby, gdyby Polska wnosząc budowlę swego nie-

śmiertelnego bytu zawahała się poświęcić życia ludzkiego i gdybyśmy poskąpili jej swojej krwi.

Ja jako Wódz Naczelny szafowałem sam hojnie tym cennym materiałem twórczym, jakim jest krew, własnymi rękami niejako pchałem, aby składały tę ofiarę setki tysięcy istnień ludzkich...

Bo życie ludzkie w wir walki porwane, i walczące do sił ostatka jest świadectwem wartości każdego narodu i jego wojska, bo to wojsko, które mniej ofiar niż nieprzyjaciel poza sobą pozostawia, okazuje się często słabe w dalszym boju...

Szkoła podchorążych wysłała w tej wojnie tysiąc młodych oficerów, dla których wielu pole walki stało się polem chwały...

Szkoła podchorążych i nadal ma to przeznaczenie to też ci, którzy pierwsi z niej wyszli i z krwi swej złożyli ojczyźnie ofiarę śmiercią chwalebna, zasłużyli, aby być drogowskazem dla wszystkich, co w przyszłości ze szkoły tej wyjdą...

PRZEMÓWIENIE NA BANKIECIE, WYDANYM Z OKAZJI
ZJAZDU WOJSKOWYCH BYŁYCH KORPUSÓW
WSCHODNICH

(24 kwietnia 1921 r.)

W dniu 24 kwietnia 1921 r. rozpoczął w Warszawie swe obrady zjazd wojskowych byłych korpusów wschodnich. Wieczorem tego dnia odbył się w salach Resursy Obywatelskiej bankiet, na którym Piłsudski wypowiedział niżej przytoczone przemówienie o wspólnym losie wszystkich polskich formacyj wojskowych w okresie wojny światowej bycia żołnierzami bez swego rządu i o tragedii wielu formacyj wschodnich, skazanych na przebywanie w pierwszym okresie niepodległości zdala od ojczyzny.

Przemówienie podajemy według «Kuriera Porannego» z dnia 26 kwietnia 1921 r.

Moi Panowie! Należycie do formacyj, które stanowią końcowy okres walk i zmagania wyzwoleniczych naszej Ojczyzny w niewoli. Wszystkie formacje tej epoki, poprzedzającej powstanie Państwa Polskiego, mają wspólny pod jednym względem charakter dla wszystkich żołnierzy, którzy gdziekolwiek, na jakimkolwiek krańcu świata o Polsce marzyli, do Polski tęsknili i marzenia swe i tęsknoty wcielali w czynie żołnierskim — jeden los przypadł im w udziale. Jest nim ogrom zmagania i zwątpień, a nieraz i rozpacz, niezmierny ciężar myśli